

Sygn. akt: 944/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Sachajczuk-Puławska

Protokolant: Elżbieta Skrzypniak

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Naczelnikowi Urzędu Celnego II w W., Skarbowi Państwa-Komendantowi Rejonowemu Policji (...) w W., Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej (...), Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda T. M. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł / trzy tysiące sześćset złotych / tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygn. akt I C 944/13

UZASADNIENIE

Powód - T. M. w pozwie z dnia 31 lipca 2013 r. /data stempla pocztowego k.43/ skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Naczelnika Urzędu Celnego II w W., Komendanta Rejonowego Policji (...), Prokuratora Rejonowego (...) w W., Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, wniósł o zasądzenia na swoją rzecz 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2013 r. i zwrot kosztów procesu /pозew k.5-7/.

W uzasadnieniu wskazał, iż na poniesioną przez niego szkodę składają się następujące kwoty: a/ 552.864,95 zł tytułem niemożności uzyskania wynagrodzenia z tytułu zrealizowania w całości umowy na dostawę Zestawów Nocnego Widzenia dla Komendy Głównej Policji w W. oraz tytułem poniesionych wydatków na zakup noktowizorów, tj. 70.000 zł, b/ 59.438,45 zł z tytułu zawarcia i wykonania ugody sądowej z policją, choć pozwem objęto tylko część tej kwoty, tzn. 10.000 zł; c/ 200.000 zł z tytułu utraconych zarobków za lata 2003-2011 w związku z ograniczeniem działalności gospodarczej wobec prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, choć pozwem objęto tylko część tej kwoty, tzn. 10.000 zł. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 10.000 zł jako zadośćuczynienie za poniesioną krzywdę.

W obszernym uzasadnieniu powód podał, że organy państwowe, w tym ww. służby celne, prokuratura i sąd dopuściły się rażąco bezprawnych działań i zaniechań, które objawiły się wadliwym i przewlekłym prowadzeniem postępowania przygotowawczego i sądowo - karnego od sierpnia 2003 r. do kwietnia 2011 r. Ostatecznie powód

został uniewinniony. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego podał art. 417 § 1 k.c. podnosząc, iż według poglądu Trybunału Konstytucyjnego zawartego w wyroku z 04.12.2001 r. (SK 18/2000) „wystarczające jest wykazanie niezgodności z prawem działania lub zaniechania funkcjonariuszy przy wykonywaniu powierzonych czynności bez konieczności wykazywania winy”. Kreuje to zatem podmiotowe prawo do wynagrodzenia szkody na rzecz osoby, której wyrządzono szkodę bezprawnymi działaniami władzy publicznej. Swoje stanowisko argumentował także przewlekłością postępowania karnego wskazując na art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i art. 2 ust. 1 ustawy z 17.06.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki. Powód podał, że pozwani naruszyli w szczególności: przepisy o właściwości, art. 193 § 1, 194 kpk w zw. z 113 kks w zakresie powołania opinii biegłego sądowego oraz przepisów ustawy o broni i technologii wojskowej lub policyjnej oraz ustawy o obrocie technologiami strategicznymi (pозwany Urząd Celny); art. 326 kpk o nadzorze prokuratorskim w postępowaniu przygotowawczym, art. 241kk poprzez ujawnienie w prasie informacji z postępowania przygotowawczego (pозwana Prokuratura Rejonowa); art. 201 kpk przez nie wyjaśnienie sprzeczności między opiniami biegłych i dopuszczenie się przewlekłości w trwającym postępowaniu od grudnia 2003 r. do kwietnia 2011 r (Sąd Rejonowy) ./ uzasadnienie pozwu k.7-42/.

Na dowód swoich roszczeń powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt Sądu Rejonowego Warszawa Praga - Południe o sygn. IV K 2893/06 na okoliczność wadliwego i przewlekłego działania pozwanego oraz poniesionej szkody i krzywdy, a także wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy celem określenia wartości szkody majątkowej i biegłego lekarza na okoliczność, czy to co spotkało powoda mogło spowodować u niego rozstrój zdrowia / pozw k.6/

W piśmie z dnia z dnia 20 sierpnia 2013 r., następnie pismem z 24 grudnia 2013 r., powód - na wezwanie do sprecyzowania żądań pozwu - podtrzymał powództwo, wniósł o dopuszczenie dowodu z akt Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. IIIC 2358/05, gdzie zawarł ugodę z Komendą Główną Policji, zmodyfikował również żądanie odsetek ustawowych od 20 czerwca 2013 r. tj. od dnia złożenia zawiadzenia do próby ugodowej oraz złożył kserokopie z akt postępowania karnego wymienione jako załączniki przy pozwie /k.75-370 i k. 386-498/.

Pozwany - Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnika Urzędu Celnego II w W., Komendanta Rejonowego Policji (...), Prokuratora Rejonowego (...) w W., Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2014 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, a w przypadku kosztów zastępstwa procesowego - na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa /odpowieź na pozew k.507-508/.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przedawnienia, zakwestionował żądanie pozwu co do zasady i wysokości wskazując, że powód nie udowodnił przesłanek do przypisania odpowiedzialności po stronie pozwanej oraz wniósł o oddalenie wniosków powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych /odpowieź na pozew k. 508 -525/.

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 05 kwietnia 2014 r. powód, zastąpiony już przez profesjonalnego pełnomocnika, odnosząc się do stanowiska pozwanego poparł dotychczasowe twierdzenia i wnioski dowodowe jednocześnie je doprecyzowując, zmienił także żądanie odsetek ustawowych od kwot objętych pozwem od dnia 30 września 2003 r. do dnia zapłaty argumentując to tym, że należą mu się od dnia wymagalności faktury, która zostałaby wystawiona, gdyby zrealizował umowę z policją /k.632/. Dodatkowo z ostrożności wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem określenia i porównania wartości Zestawów Nocnego Widzenia w dacie 1 sierpnia 2003 r., w dacie pierwszego wyroku karnego z 07 października 2005 r., w dacie ugody z KGP 18 kwietnia 2007 r., w dacie wyroku uniewinniającego tj. 07 kwietnia 2011 r. i w dacie decyzji zwrotu noktowizorów 26 lutego 2013 r. W obszernym uzasadnieniu podniósł, iż postępowaniu sądowym bezczynność organów państwowych trwała ponad 3 lata (dokładnie 3,5 roku), co przejawiało się m.in. nieterminowym zwrotem akt, przewlekłością działań prokuratora, bezcelowym odraczaniem rozprawy, przedłużeniem postępowania między instancyjnego / pismo powoda k. 609-633/.

W dniu 14 maja 2014 r. powód ostatecznie zmodyfikował swoje stanowisko wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznej kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną działaniami lub zaniechaniami Skarbu Państwa. Na wysokość żądania składały się następujące kwoty:

- a) 70.000 zł stanowiąca część szkody poniesionej w związku z pozbawieniem możliwości zrealizowania w całości umowy na dostawę Zestawów Nocnego Widzenia dla Komendy Głównej Policji w W., ewentualnie jako część szkody poniesionej w związku z obniżeniem wartości Zestawów Nocnego Widzenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. tj. od dnia w którym złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przeciwko Skarbowi Państwa do dnia zapłaty,
- b) 10.000 zł stanowiącej część szkody poniesionej w związku z koniecznością zawarcia i wykonania przez powoda ugody sądowej z dnia 18 kwietnia 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- c) 10.000 zł stanowiącej część szkody poniesionej w związku z utratą możliwości zarobkowych, zaprzestaniem i ograniczeniem prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2003-2011, co spowodowane było wadliwym i przewlekłym prowadzeniem postępowania karnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- d) 10.000 zł tytułem części zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pisma powód podtrzymał, że wadliwe działania pozwanego w postępowaniach toczących się z jego udziałem skutkowały pozbawieniem go możliwości uzyskania wynagrodzenia i niezrealizowania umowy z Komendą Główną Policji, ewentualnie skutkowały obniżeniem wartości Zestawów Nocnego Widzenia, które zostałyby zwrócone powodowi we wcześniejszym terminie. Powód wskazał, że gdyby pozwany działał w sposób prawidłowy (w szczególności prawidłowo ocenił opinie biegłych, dociekał wyjaśnienia wątpliwości z nich wynikających, doprowadził do konfrontacji biegłych) oraz bez rażącej przewlekłości i beczynności prowadził postępowanie, pozytywne rozstrzygnięcie dla powoda doprowadziłoby do niezłożenia aktu oskarżenia przez prokuraturę, bądź uniewinnieniem powoda w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym w trakcie pierwotnie rozpoznawanej sprawy, tj. w wyroku z dnia 7 października 2005 r. W konsekwencji tego powód nie musiałby zawierać ugody z Komendą Główną Policji, która uprzednio była zainteresowana zakupem Zestawów Nocnego Widzenia, jednakże na skutek wydania wyroku niekorzystnego dla powoda przez sąd karny pierwszej instancji, policja utraciła ostatecznie wobec powoda zaufanie i uznała, że powód nie będzie w stanie wywiązać się z dostawy noktowizorów. Gdyby nie doszło do powyższej sytuacji, a powód miałby nadal możliwość dalszego dostarczania sprzętu specjalistycznego podmiotom publicznym i nie musiałby ograniczać prowadzonej działalności gospodarczej, bądź też ewentualna szkoda byłaby mniejszych rozmiarów, nie poniósłby tak dotkliwych strat w zdrowiu psychicznym i fizycznym /pismo powoda k. 729-740/.

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – T. M. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. przy ul. (...) w zakresie handlu, pośrednictwa handlowego, konsultingu, instalowania komputerów i innego sprzętu informatycznego oraz jego konserwacji i naprawy, usług informatycznych i telekomunikacyjnych, importu i eksportu w wyżej wymienionym zakresie z wyłączeniem artykułów i usług wymagających koncesji i zezwoleń wydawanych na podstawie ustaw szczególnych. W ramach swojej działalności powód złożył ofertę na dostawę noktowizorów wraz z dodatkowym obiektywem w ramach przetargu, który ogłosiła Komenda Główna Policji. W dniu 9 lipca 2003 r. powód zakupił od producenta firmy (...) za pośrednictwem słowackiej firmy (...), 20 sztuk Zestawów Nocnego Widzenia, w tym 14 sztuk typu P.III generacji i 6 sztuk P. IV generacji wraz z obiektywami za cenę 227.760,38 zł /k.397/.

W dniu 01 sierpnia 2003 r. funkcjonariusze celni dokonali kontroli obrotu towaru zarejestrowanego w ewidencji tranzytowo - odbiorczej pod numerem (...), który objęty był procedurą tranzytu i został dostarczony do Oddziału Celnego IV w W.. Procedura tranzytu została zakończona, a towar złożono do magazynu czasowego składowania. Z uwagi na przypuszczenie, że przedmiotowy towar można było zaliczyć do towarów podwójnego zastosowania, na obrót którymi wymagane jest zezwolenie oraz ze względu na brak możliwości jednoznacznego ustalenia rodzaju i przeznaczenia towaru, przesyłkę pozostawiono w magazynie celnym do czasu zakończenia postępowania weryfikacyjnego. W ramach tego postępowania dokonano oględzin Zestawów Nocnego Widzenia w (...) S.A. w W., po czym na zlecenie organów celnych inż. W. G. (1) wydał w dniu 4 sierpnia 2003 r. opinię, w której stwierdził, iż Zestawy Nocnego Widzenia podlegają ograniczeniom w myśl ustawy z dnia 29.11.2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw. Na tej podstawie 04 sierpnia 2003 r. Izba Celna w W. dokonała formalnego zatrzymania Zestawów Nocnego Widzenia, sporządzając jednocześnie protokół zatrzymania rzeczy /k.43/. Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2003 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) zatwierdził powyższe zatrzymanie /k. 6-10/ oraz wszczął dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe, o którym mowa w art. 87 § 2 k.k.s. W trakcie prowadzonego dochodzenia (pismo (...) z dnia 2 września 2003 r.) wystąpiono m.in. do Izby Celnej w W. o zajęcie stanowiska w zakresie obowiązującego prawa w obrocie towarowym z zagranicą w celu zastosowania właściwej interpretacji przepisów prawa, tj. czy obrót urządzeniami noktowizyjnymi podlega ograniczeniu w myśl wyżej wymienionej ustawy z dnia 29.11.2000 r., czy też na obrót ww. urządzeniami wymagana jest koncesja w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 22.06.2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.12.2001r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, na których wytwarzanie lub obrót jest wymagana koncesja. Z opinii wydanej przez Izbę Celną w W. nr (...) z dnia 16 września 2003 r. wynikało, zgodnie z art. 32 ust. 1 powyższej ustawy, przedsiębiorca wprowadzający na polski obszar celny lub wyprowadzający z tego obszaru materiały wybuchowe oraz broń, na które nie jest wymagane zezwolenie ministra właściwego do spraw gospodarki, jest obowiązany posiadać koncesję ministra właściwego do spraw wewnętrznych i okazać ją funkcjonariuszowi celnemu. W związku z powyższym w dniu 23 września 2003 r. postanowiono zasięgnąć w tym przedmiocie opinii (...) Akademii (...) w W.. Zdaniem tej placówki opiniowane noktowizory należy zaliczyć do grupy sprzętu noktowizyjnego typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych. Urządzenia noktowizyjne „P.” posiadają zaś wzmacniacze obrazu II i III generacji, wobec czego zaliczane są m.in. do grupy sprzętu noktowizyjnego do wybranych zastosowań policyjnych. W konsekwencji przyjęto, że w stosunku do tego towaru mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.12.2001 r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wykazu wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, na których wytwarzanie lub obrót jest wymagana koncesja. Mając na uwadze, że powód prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...) nie posiadał takiej koncesji stwierdzono, iż w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie przepis karny art. 36 tej ustawy z dnia 22.06.2001 r., dlatego też pismem nr (...) z dnia 24.10.2003r. przesłano do Prokuratury Rejonowej (...) akta sprawy wraz z zabezpieczonymi urządzeniami noktowizyjnymi. W tym samym czasie powód także wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wydanie koncesji w zakresie obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz obrotu technologią. Koncesję otrzymał w dniu 11.12.2003 r. na okres 30 lat (nr (...)) / k.605/.

Postępowanie przygotowawcze pod sygn. akt 3 Ds. 1212/03 prowadzone było od 6.08.2003 r. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej (...) i trwało do 30.12.2003 r., kiedy to został skierowany do sądu akt oskarżenia. Przedmiotowe noktowizory postanowieniem z dnia 24.11.2003 r. zostały uznane za dowody rzeczowe, na co powód złożył zażalenie, które nie zostało uwzględnione. Następnie w oparciu o powyższe opinie z (...) S.A. i (...), stwierdzające, iż w spornych noktowizorach wykorzystano najprawdopodobniej wzmacniacze co najmniej II i III generacji wydano postanowienie o przedstawieniu powodowi zarzutów i skierowano w dniu 30.12.2003 r. akt oskarżenia, w którym ustalono, że w dniu 01 sierpnia 2003 r. w W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej jako firma (...)

sprowadził ze Słowacji 20 sztuk Zestawów Nocnego Widzenia typu „P.” i „ P.” o przeznaczeniu policyjnym nie posiadając przy tym wymaganej koncesji tj. o czyn z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Zabezpieczone noktowizory stanowiły w sprawie dowód rzeczowy i przekazane zostały do dyspozycji sądu. Sprawa zawiązała przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Pragi w Warszawie (sygn. akt. IV K 1756/03). W toku postępowania sądowego uzyskano kolejną opinię biegłego sądowego W. Ś. z (...) w Z., z której wprost wynikało, iż zabezpieczone noktowizory były towarem podwójnego zastosowania, na obrót którym jest wymagane zezwolenie. W dniu 07 października 2005 r. sąd pierwszej instancji wydał wyrok, mocą którego uznał oskarżonego powoda w ramach zarzucanego mu czynu za winnego i warunkowo umarzył postępowanie. Od tego wyroku apelację złożył obrońca powoda, a Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z dnia 20 grudnia 2005 r. pozostawił przedmiotowy środek zaskarżenia bez rozpoznania, z uwagi na złożenie go po terminie (sygn. akt VI Ka 713/05). Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z dnia 8 lutego 2005 r. nie uwzględnił zażalenia obrońcy oskarżonego na ww. postanowienie i utrzymał postanowienie w mocy. Powód zatem pismem z dnia 16 lutego 2006 r. poinformował Komendę Główną Policji o warunkowym umorzeniu postępowania karnego i że wyrok stał się prawomocny. Następnie złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, który Sąd pierwszej instancji oddalił, lecz Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z dnia 28 marca 2006 r. uwzględnił zażalenie obrońcy powoda i przywrócił termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z dnia 7 października 2005 r. W wyniku apelacji obrońcy oskarżonego sąd odwoławczy (sygn. akt: VI Ka 411/06) w dniu 10 sierpnia 2006 r. uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania uznając, że sąd I instancji dysponując dwiema opiniami biegłych, w których pozostawały rozbieżności powinien był ich skonfrontować. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy dokonał owej konfrontacji między biegłymi, a nadto w trybie art. 397 k.p.k., zwrócił akta sprawy do Prokuratury Rejonowej celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego poprzez uzyskanie informacji z USA co do kwalifikacji noktowizorów. W dniu 28 października 2010 r. Biuro Kontroli Celnej USA wskazało, iż tego typu okulary noktowizyjne nie są uważane za produkty podlegające kontroli zgodnie z rozdziałem XII Listy Uzbrojenia Stanów Zjednoczonych. Na tej podstawie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2011 r. (sygn. akt: IV K 2893/06) uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu. Orzeczenie to nie zostało przez nikogo zaskarżone i jest prawomocne /wyrok z uzasadnieniem k. 582-594/.

Wobec powyższego Naczelnik Urzędu Celnego II w W. pismem nr (...) z dnia 9 sierpnia 2011 r. poinformował powoda o konieczności nadania jego towarowi przeznaczenia celnego. Powód działając pod firmą (...) złożył zgłoszenie celne w celu dopuszczenia jego towaru do obrotu (rej. (...) z dnia 12.09.2011 r.). W związku z zakwestionowaniem zadeklarowanej przez zgłaszającego wartości celnej organ wszczął postępowanie w sprawie określenia prawidłowej wysokości kwoty długu celnego i zobowiązania podatkowego. Postępowanie to zakończyło się wydaniem decyzji podwyższającej wartość celną towaru(nr (...) z dnia 26.02.2013r.). Po zakończeniu weryfikacji zgłoszenia i uiszczeniu przez powoda należności celno - podatkowych towar został zwolniony (pismo do Wydziału Likwidacji Towarów nr (...) z dnia 13 marca 2013r.). Jednocześnie powód złożył w dniu 27 grudnia 2011 r. wniosek do Naczelnika Urzędu Celnego II w W. w przedmiocie zrzeczenia się przedmiotowego towaru na rzecz Skarbu Państwa. Postępowanie to zostało w dniu 7 lutego 2013r. umorzone na jego wniosek (decyzja nr (...)). W dniu 26 lutego 2013 r. nastąpił fizyczny zwrot noktowizorów. Z 20 posiadanych sztuk powód sprzedał 19 za ok. 35.000 zł (jedna sztuka była uszkodzona, a jej wartość nie przekracza 1.000 zł). W tym celu cofnął wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej.

Z opinii sporządzonej przez K. C. z (...) dnia 27.11.2012 r. w sprawie stanu technicznego i wartości rynkowej noktowizorów wynika, iż wartość rynkowa noktowizora P. (...) wynosi 3.500 zł za 1 brutto za egz. i P. 1.800 brutto zł za egz. ./ k.595-599/

W toku postępowania karnego powód wystąpił z pozwem przeciwko Komendzie Głównej Policji o ustalenie, że zobowiązanie powoda dostarczenia noktowizorów wygasło z przyczyn za które nie ponosi odpowiedzialności. W toku tego postępowania przed Sądem Okręgowym w Warszawie (sygn. akt: III C 2358 /05)strony zawarły w dniu 18

kwietnia 2007r ugode na mocy której powód zobowiązał się do zapłacenia pozwanej KGP kwoty 45.316,80 zł , a zapłata nastąpiła przez potrącenia z kwotą 60.000 zł złożonego przez powoda zabezpieczenia. / k.274-276/

W dniu 20 czerwca 2013 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie (II Co 1461/13)z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej. Do zawarcia ugody jednak nie doszło ./ k.277-282 i k. 497/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt przedmiotowej sprawy przez obie strony oraz na podstawie załączonych akt postępowania karnego 4 ds. 1212/03 , IVK 1756/03 i IV K 2893/2006, w tym z takich dokumentów, jak: notatka służbowa z dnia 1 sierpnia 2003 r. (k. 1), notatka służbowa z dnia 4 sierpnia 2003 r. (k.3), opinia W. G. (1) z dnia 4 sierpnia 2003 r. (k.5),protokół zatrzymania rzeczy z dnia 4 sierpnia 2003 r. (k.6-7),ostanowienie o zatwierdzeniu zatrzymania rzeczy z dnia 8 sierpnia 2003 r. (k.43),protokół przesłuchania świadka z dnia 4 sierpnia 2003 r. (k. J 48),postanowienie o zasięgnięciu opinii z dnia 23 września 2003 r. (k. 173-174),opinia Instytutu (...), zespołu K. C. (k. 190-191), pismo UC II w W. do PR (...) z dnia 24 października 2003 r. (k. 192), pismo Prokuratury Rejonowej do Komendy Rejonowej Policji (...) z dnia 5 listopada 2003 r. ,postanowienie o wszczęciu śledztwa z dnia 24 listopada 2003 r. (k.201), postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 24 listopada 2003 r. (k. 204), postanowienie o przedstawieniu zarzutów z dnia 27 listopada 2003 r. (k. 207), pouczenie podejrzanego o uprawnieniach i obowiązkach (k. 208),protokół przesłuchania podejrzanego z dnia 8 grudnia 2003 r. (k.209),pismo Komendanta KGP z dnia 2 grudnia 2003 r. (k. 219),notatka urzędowa sierż. N. K. z dnia 12 grudnia 2003 i ,postanowienie PR (...) z dnia 18 grudnia 2003 r. (k. 229-230),postanowienie Prokuratury Rejonowej z dnia 18 grudnia 2003 r. o zamknięciu śledztwa (sygn. akt 3 Ds. 1212/03/akt oskarżenia z dnia 25 grudnia 2003 r., sygn. akt 3 Ds. 1212/03 (k. 236-241),ekspertyza W. Ś. z dnia 23 marca 2005 r. (k.294-299),wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi z dnia 7 października 2005 r. (k. 354-361),postanowienie SO dla Warszawy Pragi w Warszawie z dnia 20 grudnia 2005 r. (sygn. akt VI Ka 713/05),postanowienie SO dla Warszawy Pragi w Warszawie z dnia 8 lutego 2006 r. (sygn. akt VI Kz 68/06) ,pismo powoda do Komendanta Głównego Policji z dnia 16 lutego 2006 r., postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 28 marca 2006 r. (sygn. akt VI Kz 279/06),wyrok Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 10 sierpnia 2006 r., sygn. akt VI Ka 411/06, (k.436-440),notatka urzędowa z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt 3 Ds. 1212/03 (k.533),pismo PR (...) z dnia 11 sierpnia 2010 r. do Ministerstwa Finansów (k. 548),wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe z dnia 8 kwietnia 2011 r. o sygn. akt IV K 2893/06, (k. 533-548) opinia w sprawie stanu technicznego i wartości rynkowej noktowizorów „P. ” (k.595-599) , decyzja Naczelnika Urzędu Celnego 11 w W. z dnia 26 lutego 2013 r. (k. 599-602) , koncesja z dnia 11 grudnia 2003 r. (k. 605)

Sąd dał wiarę także twierdzeniom powoda, lecz miał przy tym na uwadze, iż przedstawiany przez niego obraz zdarzeń i związanych z tym odczuwanych dolegliwości sferze majątkowej i osobistej ma charakter wyłącznie subiektywny, wobec czego twierdzenia w tej części wymagały wyważenia pod względem obiektywnej oceny i po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy.

Strony były zgodne co do przebiegu zdarzeń towarzyszących wszczęciu i prowadzeniu postępowania karnego, jak również faktów dotyczących noktowizorów. Strony dokonały jedynie odmiennej oceny elementów odnoszących się do stanu faktycznego (np. co do charakteru i stopnia naruszania prawa, czy też przewlekłości postępowania), w zależności od podnoszonych twierdzeń i zarzutów. Takie stanowisko stron procesu, w ocenie Sądu, nie miało jednak wpływu na autentyczność i wiarygodność przede wszystkim dowodów z dokumentów, a co najwyżej stanowiło subiektywną opinię każdej ze stron, jak należałoby interpretować poszczególne dowody.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wartości zestawów nocnego widzenia na datę 26 sierpnia 2009 r., jak również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza, aby ten dodatkowo potwierdził, bądź zaprzeczył, czy podnoszone przez powoda okoliczności takie jak: pogorszenie zdrowia psychicznego, fizycznego, niemożność prowadzenia działalności zarobkowej, brak motywacji, niekorzystne relacji rodzinne i przyjacielskie, czy też samopoczucie, mogły być spowodowane i w jakim stopniu okolicznościami faktycznymi niniejszej sprawy. Wskazana przez powoda teza dowodowa w istocie nie

wymagała wiedzy specjalnej. Okoliczności te bowiem Sąd samodzielnie bada oceniając materiał dowodowy. Powód nawet nie złożył do akt jakiegokolwiek dokumentacji medycznej, na podstawie której biegły mógłby oprzeć swoją opinię.

Sąd oddalił również spóźniony wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań M. M. oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu prywatnego uznając, że okoliczności sporne w niniejszej sprawie zostały wystarczająco wyjaśnione, a zgromadzony materiał pozwala na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, w tym 80.000 zł tytułem odszkodowania oraz 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Analiza całokształtu materiału dowodowego pozwoliła jednak na stwierdzenie, że powództwo to nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zbadać, czy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, choćby w stosunku do roszczeń, jakie powód wiąże z działaniami funkcjonariuszy Urzędu Celnego II w W. oraz Komendą Rejonową Policji (...) jest zasadny. Zdaniem pozwanego pozew wniesiony został w lipcu 2013 r., zaś zdarzenia, z którymi powód łączy dochodzone przez siebie roszczenia miały miejsce w sierpniu 2003 r. Pomiędzy tymi okresami powód mógł poszukiwać ochrony swoich interesów na drodze sądowej, a mimo to tego nie czynił.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń konieczne jest spełnienie łączne obu przesłanek, tj. dowiedzenia się o szkodzie i dowiedzenia się o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zawarty w ww. art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi.

Zgodnie z brzmieniem tego przepisu bieg terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody spowodowanych czynem niedozwolonym rozpoczyna się w momencie dowiedzenia się przez poszkodowanego także o osobie odpowiedzialnej za naprawienie szkody. Przy czym roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa mają swoją specyfikę i rządzą się odmiennymi zasadami, niż roszczenia w stosunkach do innych podmiotów prawa, inne są bowiem przesłanki dochodzenia roszczeń w stosunku do Skarbu Państwa, w tym sposób określenia osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody. Wobec powyższego zarzut przedawnienia roszczeń jest chybiony, bo nie sposób zgodzić się z pozwanym, który ogranicza swoje uzasadnienie jedynie do wykazywania momentu uzyskania przez powoda świadomości powstania szkody. Nie jest to bowiem wystarczające do uznania, że termin przedawnienia rozpoczął bieg, bo konieczne jest jeszcze ustalenie momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody. Jak słusznie zauważył powód - pozyskanie wiedzy o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody łączy się tu z momentem wydania wyroku uniewinniającego w dniu 8 kwietnia 2011 r. w sprawie sygn. akt IV K 2893/06, bo dopiero wówczas dowiedział się, że podmiotem odpowiedzialnym za naprawienie jego szkody jest Skarb Państwa oraz reprezentujące go jednostki organizacyjne. Inne zdarzenia, tj. np. ugoda z Komendą Główną Policji w kwietniu 2007 r. stanowią jedynie elementy stanu faktycznego, które można łączyć z powstawaniem szkody.

Zgodnie z ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki poszkodowany może domagać się naprawienia szkody i krzywdy spowodowanej przewlekłym prowadzeniem postępowania. Zgodnie z art. 16 ustawy strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić na podstawie art. 417 k.c. naprawienia szkody wynikłej z

przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Tym samym w niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia roszczenia związanego z przewlekłością postępowania rozpoczął się dopiero w momencie uprawomocnienia się wyroku uniewinniającego powoda w 2011 r. Wystąpienie przez powoda z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej oraz z powództwem w 2013 r. nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia roszczeń.

Przechodząc do analizy treści przedmiotowego pozwu należy stwierdzić, iż w świetle przedstawionych w nim okoliczności faktycznych, jako podstawę prawną roszczenia odszkodowawczego należy wskazać art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten uzależnia odpowiedzialność Skarbu Państwa od przesłanki szkody, związku przyczynowego oraz niezgodności działania lub zaniechania z normą prawną mającą na celu ochronę naruszonych interesów poszkodowanego. Do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, niezbędne jest zatem łączne spełnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj.:

1) zaistnienie zdarzenia wywołującego szkodę, którym w odniesieniu do odpowiedzialności cywilnoprawnej Skarbu Państwa, zgodnie z art. 417 § 3 k.c. jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, rozumiane jako niezgodność działania lub zaniechania z normą prawną mającą na celu ochronę naruszonych interesów poszkodowanego,

2) szkoda rozumiana ogólnie jako uszczerbek w sferze prawnie chronionych interesów poszkodowanego,

3) adekwatny, czyli normalny, zwykły, przeciętnie występujący, związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą.

Wskazać przy tym trzeba, iż istnienie bezprawności działania jest warunkiem koniecznym dla ustalenia odpowiedzialności deliktowej. Bez jej zaistnienia wszelkie okoliczności związane z powstaniem szkody jak i istnieniem związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a uszczerbkiem majątkowym, czy też krzywdą powoda stają się bezprzedmiotowe, ponieważ działanie w granicach prawa nie stanowi podstawy do świadczeń odszkodowawczych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 października 2011 r., sygn. akt: I ACa 470/11).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, że jakiegokolwiek działania lub zaniechania pozwanych były niezgodne z prawem, ani też tego, że dopuścili się rażącej przewlekłości przy wykonywaniu swoich zadań. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że towar został dostarczony do oddziału celnego jako nie objęty żadnymi ograniczeniami, a dopiero funkcjonariusze Oddziału Celnego IV w W. powzięli podejrzenie, iż noktowizory sprowadzone przez powoda mogą być towarem podwójnego zastosowania i podjęli czynności mające na celu ustalenie stanu, czy towar ten podlega ograniczeniom wynikającym z ustawy o obrocie bronią i amunicją jako podwójnego zastosowania. Przeznaczenie towaru zadeklarowane przez powoda jako towar zamówiony dla Komendy Głównej Policji jedynie potwierdzało stanowisko organów celnych, iż towar ten jest objęty ograniczeniami, o których mowa w ustawie z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyborami i technologiami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Ponadto czynności organu celnego podejmowane były przed dokonaniem formalnego przyjęcia, czyli rejestracji zgłoszenia celnego. Towar został wprawdzie objęty procedurą tranzytu w innym oddziale celnym, a dopiero w następnej kolejności dostarczony do Oddziału Celnego IV w W.. Rzeczy przemieszczane były jako towar nie będący towarem o znaczeniu strategicznym i złożone zostały w magazynie celnym, co nie może być traktowane jako dokonanie „odprawy celnej”. Z kolei dalsze czynności organu celnego prowadzone były na podstawie przepisów ustawy Kodeks karny skarbowy. Wszelkie czynności podejmowane przez organy celne w okresie 3 miesięcy w 2003 r. /od 01.08.2003 r. do 24.10.2003 r./ miały umocowanie w obowiązujących przepisach. Zgodnie bowiem z art. 35 § 1 Kodeksu celnego towary wprowadzane na polski obszar celny podlegają, od chwili wprowadzenia, dozorowi celnemu. Towary te mogą

podlegać kontroli celnej. Według definicji zawartej w art. 3 § 1 pkt 1 Kodeksu celnego dozór celny oznacza wszelkie działania podejmowane przez organ celny w celu zapewnienia przestrzegania przepisów prawa celnego oraz innych przepisów mających zastosowanie do towarów przywożonych na polski obszar celny lub z niego wywożonych. Ponadto stosownie do art. 59 § 1 Kodeksu celnego, jeżeli umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne uzależniają posiadanie, obrót lub rozpowszechnianie towarów od spełnienia określonych wymogów, to przywóz lub wywóz tych towarów może być dokonany pod warunkiem ich spełnienia. W wypadku niespełnienia tych wymogów organ celny cofa towar za granicę lub na polski obszar celny, chyba że umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne przewidują jego przepadek albo inny sposób postępowania. Mając na uwadze powyższe przepisy, jak również rodzaj i przeznaczenie towaru (Zestawy Nocnego Widzenia stanowiące realizację zamówienia dla policji) organy celne były nie tylko uprawnione, ale i obowiązane podjąć niezbędne czynności w celu wyjaśnienia charakteru tego towaru po wprowadzeniu go na polski obszar celny. Od wyniku czynności wyjaśniających i weryfikacji towaru uzależnione było przyjęcie dalszego sposobu procedowania.

Oznacza to, że funkcjonariusze celni mając do czynienia z towarem, co do którego istniało prawdopodobieństwo, iż jest towarem podwójnego zastosowania, na obrót którym wymagana jest koncesja, przy braku możliwości jednoznacznego stwierdzenia rodzaju towaru w dniu dostarczenia go do oddziału celnego, zasadnie przystąpili do weryfikacji towaru w celu ustalenia jego rzeczywistego charakteru i przeznaczenia.

W toku tychże działań towar został poddany ocenie przez osobę mającą specjalistyczną wiedzę w tym zakresie, a po otrzymaniu jednoznacznego stanowiska, iż jest to towar podlegający ograniczeniom w myśl ustawy o obrocie z zagranicą towarami i technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa, już w dniu 04.08.2003 r. dokonano formalnego zatrzymania towaru w trybie przepisów k.k.s. W tym samym dniu wszczęte zostało dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe określone w art. 87 § 2 k.k.s.

Nie można zgodzić się zarzutami powoda odnośnie do selektywnej oceny opinii pozyskanej w postępowaniu karnym skarbowym. Ekspertyza wskazuje, iż „opiniowane noktowizory należy zaliczyć do grupy sprzętu noktowizyjnego typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych”. Ponadto został w niej zawarty zapis, iż urządzenia noktowizyjne „P.” posiadają wzmacniacze obrazu IT III generacji i zaliczane są m.in. do grupy sprzętu noktowizyjnego do wybranych zastosowań policyjnych. Nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność, iż sprzęt miał stanowić realizację umowy zawartej z Komendą Główną Policji, a więc był przeznaczony dla organów ścigania. Tym samym organy celne mogły mieć uzasadnione wątpliwości co do tego towaru i podejrzewać, że w tym przypadku powinny mieć zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 2001r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.12.2001 r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wykazu wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, na których wytwarzanie lub obrót jest wymagana koncesja. Wobec tego, iż firma (...) nie posiadała wymaganej koncesji, co stanowi o przestępstwie przewidzianym w art. 36 ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, zasadnie przekazano sprawę wraz ze zdeponowanym towarem Prokuraturze Rejonowej (...) w W.. O taką koncesję powód wystąpił w toku postępowania przygotowawczego i uzyskał dopiero w grudniu 2003r .

Zaznaczyć również należy, iż postępowanie karne dotyczyło odpowiedzialności powoda z zakresu naruszenia zasad obrotu towarami o znaczeniu strategicznym, ale poza tym konieczne było także uregulowanie sytuacji prawnej noktowizorów w zakresie przepisów prawa celnego.

W opinii Sądu czynności procesowe przeprowadzane były przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji (...) zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i z zachowaniem ustawowych terminów. Powód jedynie ogólnie wskazał, iż wiąże swoje roszczenia z działaniami funkcjonariuszy policji, jednakże nie podał konkretnych uchybień, jakich dopuścili się policjanci. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż w trakcie prowadzonego śledztwa (za wyjątkiem

zażalenia na uznanie za dowód rzeczowy noktowizorów) powód nie zgłaszał żadnych nieprawidłowości. Czynności podjęte przez policję prowadzone były przez ok. 2 miesiące /od listopada do grudnia 2003 r./.

Podobnie, zdaniem Sądu, nie doszło do bezprawności w działaniu jakiejkolwiek jednostki prokuratury, zwłaszcza Prokuratury Rejonowej (...) w W.. Prokurator zatwierdzając czynność zatrzymania rzeczy oparł się na dołączonej do akt opinii biegłego W. G. (1), uzyskanej uprzednio przez Urząd Celny. Zgromadzony materiał dowodowy na tyle nie budził wątpliwości sądu, iż za pierwszym razem zapadł wyrok warunkowo umarżający postępowanie, co było jednoznaczne ze stwierdzeniem, iż przestępstwo miało miejsce. Dopiero w dalszym toku postępowania karnego, wobec dwóch odrębnych opinii biegłych oraz informacji uzyskanych z USA doszło do sytuacji, w której powstały nie dające się wyjaśnić wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. interpretować należało na korzyść oskarżonego. Prokurator tym samym wniósł o uniewinnienie powoda. W konsekwencji stwierdzić trzeba, iż prokurator pierwotnie miał podstawy do wniesienia aktu oskarżenia. Sytuacja jednak uległa zmianie, gdy został uchylony pierwszy wyrok, a biegły częściowo zaprzeczył swoim wnioskowi, jaki sformułował uprzednio w opinii stanowiącej dowód w sprawie. Nie bez znaczenia jest w tej sprawie również okoliczność, że powód jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, starał się i ostatecznie uzyskał w dniu 31 grudnia 2003 r. koncesję na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie tego rodzaju obrotu, którego dotyczyło postępowanie przygotowawcze. Powód nie udowodnił, aby w przeszłości zrealizował na potrzeby Komendy Głównej Policji sprzęt w postaci Zestawów Nocnego Widzenia, a nawet jeśli tak - to mogły to być noktowizory o zupełnie innej specyfikacji, jak również o innym przeznaczeniu. Ich konstrukcja, w przeciwieństwie do spornych zestawów nocnego widzenia, mogła eliminować jakiegokolwiek przypuszczenia co do ich zastosowania i dlatego nie były wcześniej prowadzone przeciwko powodowi inne postępowania. W kontekście przywołanej argumentacji uzasadnione staje się zatem stwierdzenie, że działania pozwanego w zakresie zbierania i oceny dowodów w procesie karnym, którym objęty był powód, wykonywane były w ramach posiadanych uprawnień oraz ciążących obowiązków, a więc w granicach kontratytu wyłączającego ewentualną bezprawność zachowania. Należy stwierdzić, że prowadzenie postępowania przygotowawczego na podstawie obowiązujących przepisów procedury karnej i w ramach wynikających z nich kompetencji, a w taki sposób pozwany prowadził postępowanie, nie stanowi działania niezgodnego z prawem, a więc bezprawnego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Przyjmuje się więc w doktrynie i orzecznictwie, że z reguły samo prowadzenie postępowania przygotowawczego jako należące do ustawowych obowiązków każdego oskarżyciela publicznego nie nosi cech bezprawności. Podkreślić warto, iż organy prowadzące lub nadzorujące postępowania przygotowawcze, działają w granicach swoich ustawowych kompetencji, a nade wszystko podejmują czynności na podstawie własnego przekonania, wynikającego z analizy wszystkich przeprowadzonych w danej sprawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Swobodna ocena dowodów nie oznacza jednak oceny dowolnej, a organ powinien wytłumaczyć się z podjętej decyzji. Tylko bowiem na tej podstawie można w zasadzie skontrolować, czy dokonana przez organ ocena jest poprawna, a zatem - czy pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Należy przy tym zauważyć, że podjęcie określonej decyzji procesowej przez prowadzącego postępowanie, które musi wynikać z wewnętrznego przekonania o jej zasadności, uwzględniającego powyższe przesłanki, nie oznacza, że decyzja ta nie może ulec modyfikacji na skutek zmiany okoliczności (z reguły w związku z ujawnieniem się nowych dowodów), co jednakże nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem wadliwości rozstrzygnięcia pierwotnego. W takich sytuacjach nie sposób postrzegać działań organów ścigania jako niezgodnych z prawem, jeśli tylko w danym miejscu i czasie spełnione były przesłanki natury faktycznej i prawnej uzasadniające ich podjęcie. Sam fakt prawomocnego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego jest niewystarczający do uznania, że działanie organu postępowania przygotowawczego jest bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2011 r. (IV CSK 290/10) stwierdził: „w judykaturze wskazuje się, że nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko osobie postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 417 k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp.”. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy w chwili kierowania aktu oskarżenia prokurator dysponował opinią biegłego Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia z dnia 23.10.2003 r., która nie poddawała w wątpliwość, iż w przedmiotowych noktowizorach wykorzystano najprawdopodobniej wzmacniacze co najmniej II i III generacji. Prokuratura była

również w posiadaniu omówionej wyżej opinii wydanej przez W. G. (1) z (...) S.A. Ekspertyzy te wskazywały na konieczność prowadzenia postępowania przygotowawczego.

Natomiast nie jest wystarczającą podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c, bądź art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzuconego mu przestępstwa. Podobnie w wyroku z dnia 16 stycznia 1978 r. Sąd Najwyższy (I CR 428/77) rozstrzygnął, że „bezzasadne wszczęcie postępowania karnego, zakończonego wyrokiem uniewinniającym, nie wyklucza wprawdzie roszczenia cywilnoprawnego o odszkodowanie skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa, jednakże tylko w wypadku stwierdzenia czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 417 i nast. k.c.” Zatem roszczenie powoda mogłoby zostać uwzględnione tylko wówczas, gdyby stwierdzone zostało, że postępowanie karne przeciwko niemu było prowadzone z rażącym naruszeniem przepisów Kodeksu postępowania karnego, co niewątpliwie nie miało miejsca w tym przypadku.

Z kolei zarzuty powoda w odniesieniu do pozwanego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie w istocie sprawdzają się do twierdzeń w przedmiocie przewlekłości prowadzonego postępowania karnego (ok.7 lat). W opinii tut. Sądu sprawa karna miała charakter skomplikowany i bezprecedensowy, w czasie której konieczne stało się przeprowadzenie ekspertyz, a nawet konieczne było zwrócenie się do władz USA o dodatkowe informacje. Jak słusznie podniósł pozwany zarówno w pierwszym z postępowań sądowych (zakończonych wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie), jak i postępowaniu wywołanym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (zakończonym wyrokiem uniewinniającym) niezbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, przy czym w drugim z postępowań biegli przyznali, iż dla prawidłowej oceny przeznaczenia spornych noktowizorów konieczne są dokładne badania sprzętu, których nie można przeprowadzić w Polsce. W tym celu Prokuratura zwróciła się do władz celnych USA o uzyskanie żądanej informacji. Okoliczność uzyskania wymaganej koncesji nie miała przy tym wpływu na przebieg postępowania karnego. Z tej bowiem przyczyny pozwany nie mógł niejako „wycofać” aktu oskarżenia i przyjąć, że obrót towarem jest dopuszczalny. Należy przypomnieć, iż powód otrzymał koncesję w zakresie obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz obrotu technologią dopiero w dniu 11.12.2003 r. , podczas gdy towar chciał zgłosić już w dniu 01.08.2003 r.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia przez Sąd art. 201 k.p.k. stwierdzić należy, iż to nie konfrontacja biegłych stała się bezpośrednią przyczyną wydania wyroku uniewinniającego. Sąd karny wskazał, że kwestią sporną w postępowaniu było także ustalenie, czy noktowizory typu „P.” były sprzętem tego rodzaju, iż na obrót nimi wymagana była koncesja.

Mając to wszystko na uwadze Sąd przyjął, że pozwany skutecznie dowiódł temu, że jego działania mieściły się w ramach przysługujących tej jednostce praw podmiotowych i nie przekraczały dopuszczalnych ram, a więc nie mogłyby być uznane za bezprawne. Pomijając już tę okoliczność dodatkowo wskazać trzeba, iż powód nawet nie wykazał, iż zostały w jakikolwiek sposób naruszone jego dobra osobiste bądź to, że poniósł z winy pozwanego krzywdę bądź szkodę.

Najistotniejszy podział szkody wynika z brzmienia art. 361 § 2 k.c. Z przepisu tego wynika, że szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (damnum emergens), albo pozbawieniu poszkodowanego korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Strata (damnum emergens) to każde pogorszenie się sytuacji majątkowej (zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów) poszkodowanego, w wyniku czego poszkodowany staje się uboższy, niż był przed doznaniem szkody. Inaczej rzecz ujmując, stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego, polegające na zmniejszeniu, uszczupleniu aktywów poprzez zniszczenie, utratę lub uszkodzenie określonych składników majątkowych albo obniżenie ich wartości. Stratą będzie również zwiększenie, przybycie pasywów poprzez np. powstanie nowych zobowiązań albo ich zwiększenie. Przy czym nie można traktować jako szkody tzw. ubytków naturalnych, a więc ubytków powstających na skutek wysychania, topnienia, wypłukiwania. Szkodą nie będzie również pogorszenie rzeczy (zmniejszenie jej wartości), jeżeli wynika ono z normalnego z niej korzystania.

Z kolei szkoda związana z utraconymi korzyściami (lucrum cessans) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. Ujmując

rzecz obrazowo, wskazuje się, że wskutek doznania tego rodzaju uszczerbku poszkodowany nie staje się bogatszy o to, czego bez wyrządzenia mu szkody mógł oczekiwać w przyszłości

Szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Nie można bowiem mieć z reguły pewności, czy dana korzyść zostałaby osiągnięta przez poszkodowanego, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; wyrok SN z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, niepubl.; wyrok SN z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03, LEX nr 194103; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04, niepubl.).

Dla stwierdzenia istnienia związku przyczynowego nie wystarcza jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (por. wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065). Związek przyczynowy oznacza przyczynowe powiązanie przesłanki szkody oraz zdarzeń prawnych szkodę wywołujących (działania i zaniechania zobowiązanego lub inne zdarzenia prawne). Ciężar dowodu istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem wywołującym szkodę spoczywa na poszkodowanym, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c.

Powód podtrzymywał, że przewlekłe prowadzenie postępowania przez Skarb Państwa wraz z pozostałymi bezprawnymi jego działaniami i zaniechaniami doprowadziło do powstania szkody w zakresie niemożliwości wykonania przez powoda umowy z Komendą Główną Policji, a ewentualnie skutkowało utratą wartości noktowizorów i korzyści, jakie powód mógłby odnieść, gdyby je sprzedał, a także poniesieniem kosztów ugody ze Skarbem Państwa.

Powód próbował dowieść, że w związku z prowadzonymi przeciwko niemu postępowaniami zmuszony był ograniczyć działalność zarobkową, nie realizował kontraktów dla podmiotów publicznych, liczne grono kontrahentów i znajomych odwróciło się od niego, pogłębiały się jego problemy natury zdrowotnej i psychicznej, jak również pogarszał się kontakt z rodziną. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, iż z materiału dowodowego nie wynika, iż w związku z prowadzonym postępowaniem wyjaśniającym i karnym powód ograniczył swoją działalność gospodarczą. Dopiero od 2009 r. zauważalny jest spadek uzyskiwanego przez niego rocznego dochodu. W konsekwencji nie można przyjąć, iż toczące się postępowania prowadziły w sposób bezpośredni do utraty przez powoda dobrego imienia, a tym bardziej – do konieczności ograniczenia prowadzonej działalności i spadku pozyskiwanych z niej przychodów. Spadek dochodu w roku 2009 r. mógł wynikać z zupełnie innych okoliczności (np. z kryzysu gospodarczego, który został zapoczątkowany właśnie w tym okresie). Ponadto powód sam przyznał, że po zawieszeniu działalności gospodarczej „odwiesił” ją w 2013 r., aby móc przyjąć odprawione celnie noktowizory i następnie sprzedać. Nie było zatem przeszkód co do tego, by nadal taką działalność prowadził.

W kwestii powołanej przez powoda ugody, na uwagę zasługuje, iż została ona zawarta na skutek wytoczenia przez Komendę Główną Policji powództwa wzajemnego w związku z wszczęciem przez powoda procesu o ustalenie, iż roszczenie wynikające z umowy dostawy noktowizorów wygasło wskutek okoliczności, za które powód nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie pozwanego powód - uznając żądanie wynikające z określonych w umowie kar umownych i rezygnując z dochodzenia swojego roszczenia - w sposób dorozumiany przyznał, iż przyczyny, z uwagi na które nie był w stanie zrealizować umowy, mogły być w jakimś stopniu od niego zależne.

Trudno także doszukiwać się po stronie powoda szkody wyrażającej się w utracie wartości noktowizorów na skutek opieszałości pozwanego w ich wydaniu. Nie można bowiem pominąć, iż dopiero w dniu 28 października 2010 r. Biuro Kontroli Celnej USA udzieliło odpowiedzi stronie polskiej na temat przeznaczenia okularów noktowizyjnych. Na tej podstawie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie w dniu 8 kwietnia 2011 r. uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu. Do czasu zakończenia tego postępowania nie można było mówić o jakiegokolwiek możliwości zwolnienia towaru z depozytu. Upřednie ustalenia pozwoliły też ustalić, że zarówno sposób prowadzenia

postępowania, jak i czas jego trwania, nie wskazuje na jakąkolwiek bezprawność organu, ani na przewlekłość w jego działaniu. Noktowizory zostały zwrócone powodowi w dniu 26 lutego 2013 r. Z 20 posiadanych sztuk sprzedał 19 za ok. 35.000 zł (jedna sztuka była uszkodzona, a jej wartość nie przekracza 1.000 zł). Trudno tym samym przyjąć, że poniósł szkodę w wysokości 36.047 zł tytułem obniżenia wartości Zestawów Nocnego Widzenia. Ponadto powód nie był w stanie określić, za jaką cenę nabył noktowizory, podnosił bowiem, że mogło być to za 162.000 zł, ale nie pamiętał, w jakiej walucie dokonał zakupu. W konsekwencji powód nie wykazał nawet rozmiaru ewentualnej szkody.

Powód dochodził również zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę wskutek – jego zdaniem – bezprawnych działań pozwanego.

Oczywiste jest, że dobra osobiste są szczególnie narażone na uszczerbek przy wykonywaniu władzy publicznej, a obalenie domniemania istnienia bezprawności czynu spoczywa na pozwanym, który może to uczynić poprzez wykazanie, iż działanie ma miejsce w ramach porządku prawnego, a więc dozwolone jest przez obowiązujące przepisy, stanowi wykonywanie prawa podmiotowego, czy też wskazując na zgodę pokrzywdzonego, czy wreszcie na działanie w obronie uzasadnionego interesu. Zgodnie z ciężarem dowodu rzeczą poszkodowanego jest zatem wskazanie, że określone dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone cudzym działaniem oraz określenie, w jakich swoich odczuciach i przeżyciach został dotknięty zachowaniem się sprawcy, na czym polega naruszenie tej sfery przeżyć oraz okoliczności te udowodnić - art. 6 k.c. Gdy dowód ten się powiedzie, wówczas na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że dokonane naruszenie nie było bezprawne i udowodnienie okoliczności, które w świetle prawa uzasadniały ingerencję w sferę dóbr osobistych powoda (wyr. SA w Warszawie z dnia 4 października 2013 r., I ACa 492/13, LEX nr 1409371).

Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy. Jego przyznanie nie jest więc obligatoryjne w każdej sytuacji, gdy zaistnieje krzywda, lecz zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/69, OSNCP 1970, nr 6).

W ocenie Sądu – wobec braku uznania bezprawności w działaniu pozwanego - nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek sumy zadośćuczynienia. Na marginesie podnieść jednak trzeba, że zarzut co do pojawienia się nieprawdziwych i negatywnych publikacji prasowych, nie miał znaczenia w niniejszym postępowaniu. Pozwany nie może odpowiadać za działania podjęte przez dziennikarzy. Tym samym brak jest podstaw do przypisania mu odpowiedzialności za jakikolwiek artykuł prasowy.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składało wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w stawce minimalnej ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 j.t.).